

HUBERT MIELNIK

DR, UNIWERSYTET MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ W LUBLINIE

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-6299-742X](https://orcid.org/0000-0002-6299-742X)

***Wielka eksploatacja małych gruntów.
Ingerencje władz niemieckich w postępowania działowe
gospodarstw rolnych prowadzone przez sądy polskie
(nieniemieckie) w Generalnym Gubernatorstwie
w latach 1939–1945¹***

1. Wprowadzenie; 2. Metodologia; 3. Stan prawny dotyczący działów gospodarstw rolnych w Generalnym Gubernatorstwie; 4. Ingerencje w postępowania działowe prowadzone przez sądy polskie (nieniemieckie); 4.1. Uwagi wstępne; 4.2. Prawo powielaczowe; 4.3. Prawo sprawdzenia prawomocnych orzeczeń sądów polskich (nieniemieckich) przez wyższe sądy niemieckie; 4.4. Ingerencje agromów powiatowych; 5. Podsumowanie.

1

Jednym z głównych celów polityki prowadzonej przez niemieckie władze na obszarze Generalnego Gubernatorstwa (GG) była jak największa eksploatacja gospodarcza (wyzysk) okupowanych ziem polskich. Eksploatacja ta dotyczyła różnych dziedzin życia gospodarczego i w praktyce okazała się całkowicie bezsensowna i wewnętrznie sprzeczna². Z jednej strony ludność GG wywożona była na przymusowe roboty do Rzeszy i wykorzystywana jako darmowa siła robocza. Z drugiej strony na obszarze GG próbowano zwiększyć produkcję przemysłową, głównie zbrojeniową, na potrzeby Wehrmachtu, czego nie można było dokonać bez zasobów ludzkich³. Na realizację tych celów wpływały także skutki ludobójczej polityki prowadzonej przez władze niemieckie⁴.

¹ Artykuł został opracowany w ramach projektu badawczego finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki – „Sądy specjalne w Generalnym Gubernatorstwie – Sondergerichte im Generalgouvernement” (2020/39/B/H5/02111).

² H. Bömelburg, B. Musiał, *Die deutsche Besatzungspolitik in Polen 1939–1945*, [w:] *Deutsch-polnische Beziehungen 1939–1945–1949. Eine Einführung*, Hrsg. W. Borodziej, K. Ziemer, fibre Verlag, Osnabrück 2000, s. 51–52.

³ S. Schwaneberg, *Eksploatacja gospodarcza Generalnego Gubernatorstwa przez Rzeszę Niemiecką w latach 1939–1945*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2009, nr 1, s. 133–154.

⁴ Cz. Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1979, *passim*.

W centrum prowadzonej eksploatacji gospodarczej znajdowały się m.in. kwestie związane z produkcją rolną. Niemieckie władze podejmowały wszelkie możliwe kroki, nie zawsze efektywne, ku jej zwiększeniu. GG miało nie tylko stać się samowystarczalnym żywieniowo obszarem, ale także dostarczać produkty rolne do Rzeszy⁵. W początkowym okresie okupacji prowadzona polityka rolna w GG nie przynosiła zakładanych rezultatów, więc niemiecka administracja rozpoczęła grabież zasobów rolnych. Wiązało się to z brutalnym ściąganiem zakładanych kontyngentów. Dla przykładu, w latach 1940–1941 ściągnięto tylko 45% zakładanego przydziału, a w latach 1943–1944 było to już 94%⁶. W celu zwiększenia ściągalności stosowano wszelkie możliwe sposoby, w tym te, które związane były ze sferą prawną.

Niniejszy artykuł ma na celu wskazanie, jakimi sposobami organy władzy niemieckiej, administracyjne i sądowe, ingerowały w postępowania toczące się przed sądami polskimi (nieniemieckimi)⁷ w GG, których przedmiotem były działy gospodarstw rolnych. Teza artykułu zakłada, że władze niemieckie dokonywały ingerencji w funkcjonowanie sądów polskich (nieniemieckich) w przedmiotowym obszarze z powodu konieczności realizacji określonych celów politycznych w GG (efektywnej eksploatacji zasobów rolnych).

Posiadanie ziemi rolnej stanowiło podstawę gospodarki rolnej. Sprawy sądowe dotyczące podziału gruntów rolnych były tymi, które wzbudzały największe emocje wśród stron. Oddziaływały one bowiem na ich egzystencję, status majątkowy, a w pewien sposób także na status społeczny. W badaniach prowadzonych

⁵ *Ibidem*, s. 259–260.

⁶ S. Schwaneberg, *op. cit.*, s. 138.

⁷ Określenie „sądownictwo polskie” pochodzi z języka prawnego Generalnego Gubernatorstwa, z kolei pojęcia „sądownictwo nieniemieckie” po raz pierwszy użyto w rozporządzeniu w sprawie odbudowy wymiaru sprawiedliwości w okręgu Galizien (Galicja) z 1 sierpnia 1941 r. (Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatorstwa, nr 68, s. 445) i odnosiło się ono do sądów w dystrykcie Galicja – pojawiło się więc w momencie zwiększenia podmiotowości politycznej w GG ludności ukraińskiej. Oba określenia: „sądownictwo polskie” i „sądownictwo nieniemieckie” pochodzą zatem z języka prawnego GG. Po utworzeniu dystryktu Galicja zasadą miało stać się stosowanie nazwy „sądownictwo nieniemieckie” także na określenie sądów funkcjonujących w czterech pierwotnych dystryktach GG. Z przebadanego materiału archiwalnego wynika jednak, że zarówno władze niemieckie, jak i przedstawiciele polskich (nieniemieckich) sądów używali w wewnętrznych pismach, praktycznie do końca okupacji, raz określeń: sądy, sądownictwo „polskie”, sędziowie „polscy”, a raz „nieniemieckie”, „nieniemieccy”, przy czym od mniej więcej połowy 1942 r. określenie „nieniemieckie” stało się częściej stosowaną formą. Stosowanie podwójnej nazwy ma na celu podkreślenie nadzoru sprawowanego przez władze niemieckie nad tym pionem sądownictwa. Taka nazwa nie sugeruje, że w GG działała administracja „polska”. Pozwala ona także wyraźnie oddzielić pion oficjalnego sądownictwa powszechnego od sądownictwa Polskiego Państwa Podziemnego.

w okresie przedwojennym przez krakowską Izbę Notarialną udzielono odpowiedzi, z których wynikało, że:

olbrzymia większość ludności włościańskiej bardzo niechętnie widziała jakiegokolwiek ograniczenia w swobodnym rozporządzaniu nieruchomościami, a wprost przeciwnie stale dążyła do tego, by każde z dzieci otrzymało po rodzicach swoją część w ziemi, a nie w pieniądzach lub innych ruchomościach⁸.

W GG utworzono dwupionowy system sądownictwa powszechnego. Obok wspomnianych już sądów polskich (nieniemieckich) działały sądy niemieckie. Ich utworzenie było wprost artykułowane koniecznością zapewnienia osobom narodowości niemieckiej i pochodzenia niemieckiego „sprawiedliwości” z rąk niemieckiego sędziego. Problematiczny był podział właściwości pomiędzy tymi dwoma pionami sądownictwa. Oczywiście jest, że dominowało kryterium narodowościowe. Wszystkie sprawy, w których występowały podmioty definiowane jako niemieckie, miały być rozpatrywane przez sądownictwo niemieckie⁹. Bardziej skomplikowana była kwestia rozdziału właściwości według innych kryteriów. W sprawach karnych, w licznych aktach prawnych wydawanych przez władze GG, wprost wskazywano właściwość sądów specjalnych (właściwość stała)¹⁰. Jednocześnie żeby zapewnić ochronę niemieckich interesów, każda sprawa karna, która miała trafić do sądu polskiego (nieniemieckiego), była badana przez niemieckiego prokuratora i mogła być przeniesiona do rozpatrzenia przez sąd niemiecki¹¹. Inny system przyjęto w odniesieniu do spraw cywilnych. Bardzo wyraźnie wskazano jakie rodzaje spraw (dotyczące głównie konkretnie zdefiniowanych podmiotów) miały być rozpatrzone przez sądy niemieckie, a jakie przez sądy polskie (nieniemieckie). Rozdział właściwości w sprawach cywilnych pomiędzy sądami polskimi (nieniemieckimi) i niemieckimi był więc bardziej sztywny niż w sprawach karnych i nie pozwalał na bieżący

⁸ J. Koredczuk, *Dziedziczenie nieruchomości w świetle orzecznictwa sądów apelacji lwowskiej w okresie międzywojennym*, E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa. Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2019, s. 51 (Prace Naukowe Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego; e-Monografie, nr 138).

⁹ Więcej na temat właściwości sądownictwa niemieckiego w: A. Wrzyszczyk, *Okupacyjne sądownictwo niemieckie w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945. Organizacja i funkcjonowanie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii-Curie Skłodowskiej, Lublin 2008, s. 148–152, 220–240.

¹⁰ *Ibidem*, s. 148.

¹¹ Więcej na ten temat: H. Mielnik, *Sądownictwo polskie (nieniemieckie) w dystryktach lubelskim Generalnego Gubernatorstwa w latach 1939–1944*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii-Curie Skłodowskiej, Lublin 2020, s. 102–105.

nadzór nad toczącymi się postępowaniami, co nie zawsze pozwalało chronić niemieckie interesy w GG.

Artykuł ukaże także, jak wyglądały relacje pomiędzy organami niemieckimi i jaka była pozycja organów podległych resortowi sprawiedliwości w administracji GG. Niemieckie organy sądowe w GG nie były w pełni niezależne, ponieważ nawet w drobnych sprawach cywilnych musiały wydawać wyroki zgodne z dyrektywami władz administracyjnych.

Prawo i sądownictwo w GG w ostatnich latach coraz częściej staje się przedmiotem poszerzonych, opartych na analizie archiwalnej, badań naukowych. Podjęmowane są badania dotyczące administracji, instytucji prawnych i sądownictwa¹². Znacznie lepiej w literaturze opracowane są kwestie związane z gospodarką i rolnictwem GG¹³. Artykuł dotyczyć będzie styku trzech różnych problemów: prowadzonej eksploatacji rolnictwa w GG i stosowania prawa przez sądy polskie (nieniemieckiego) w GG, a także stosunku władz niemieckich do sądów polskich (nieniemieckich). Do tej pory na ten temat nie ukazało się żadne opracowanie, w związku z czym niniejsza publikacja będzie miała nowatorski charakter.

2

Podstawowy materiał badawczy wykorzystany w artykule stanowiły źródła archiwalne. Kwerenda obejmowała archiwa państwowe w Lublinie, Kielcach, Krakowie, Radomiu i Warszawie (wraz z oddziałem w Milanówku). Nie we wszystkich przebadanych zespołach archiwalnych udało się odnaleźć materiały przydatne w poniższym opracowaniu. Najbardziej owocne, głównie ze względu na najlepszy stan zachowania akt, okazały się kwerendy w Archiwum Państwowym w Lublinie (zarządzenia i okólniki władz niemieckich) oraz Archiwum Państwowym w Radomiu (orzecznictwo Wyższego Sądu Niemieckiego w Radomiu).

¹² Omówienie najnowszych pozycji literatury w: *ibidem*, s. 24–33. Warto wspomnieć o artykule Wacława Uruszczaaka, wskazującym najważniejsze funkcje „prawa” GG: *idem*, *Perwersyjne funkcje niemieckiego „prawa” w Generalnym Gubernatorstwie (1939–1945)*, „Z Dziejów Prawa” 2019, t. 12 (20), s. 681–707, <https://doi.org/10.31261/ZDP.2019.20.40>.

¹³ J. Gapys, *Sytuacja ekonomiczna wielkiej własności ziemskiej w rolnictwie w dystrykcie radomskim w latach 1939–1945*, „Studia Kieleckie. Seria Historyczna” 2004, nr 4, s. 139–169; W. Jastrzębowski, *Gospodarka niemiecka w Polsce: 1939–1944*, „Czytelnik”, Warszawa 1946; M. Kłusek, *Państwowy Bank Rolny w latach 1919–1949. Studium historyczno-prawne*, Muzeum Pałac w Wilanowie, Warszawa 2013; Cz. Rajca, *Walka o chleb 1939–1944. Eksploatacja rolnictwa w Generalnym Gubernatorstwie*, Rada Naukowa Towarzystwa Opieki nad Majdankiem – Państwowe Muzeum na Majdanku, Lublin 1991 (Biblioteka „Zeszytów Majdanka”, t. 2). Pełna bibliografia w: M.P. Deszczyński, A. Podolska-Meducka, *Bibliografia historii gospodarczej Polski podczas II wojny światowej*, Szkoła Główna Handlowa. Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2006.

Oprócz źródeł archiwalnych podstawę badań stanowiła analiza źródeł prawa. W Generalnym Gubernatorstwie warunkowo utrzymano w mocy prawo obowiązujące przed rozpoczęciem okupacji niemieckiej. Ze względu na przedmiot artykułu konieczne było sięgnięcie do aktów prawnych regulujących problematykę postępowania działowych gospodarstw rolnych, przede wszystkim do Kodeksu Napoleona (KN) oraz Kodeksu cywilnego austriackiego (ABGB). System prawa GG oparty był także na ustawodawstwie niemieckim, wydawanym przez organy niemieckie, głównie generalnego gubernatora. Ważną rolę w systemie prawa GG pełniło także tzw. prawo powielaczowe – akty prawne w postaci okólników, zarządzeń itd. Te źródła norm były powielane i rozsyłane przez organy wyższego rzędu. Istotne jest jednak to, że było to prawo powszechnie obowiązujące, jednocześnie niepublikowane. Prawo powielaczowe wpisywało się w cechy niejasności i niepewności prawa państwa totalitarnego. Z punktu widzenia badawczego funkcjonowanie prawa powielaczowego ma znaczenie o tyle, że nie było ono publikowane, przez co nie było także uporządkowane¹⁴. Dla pełnego zbadania problemu niezbędne było więc odnalezienie tych aktów prawnych w zasobach archiwalnych.

Dwa główne materiały badawcze (źródła archiwalne, historyczne akty prawne) zdeterminowały wykorzystane metody. Podstawą była analiza materiału archiwalnego i osadzenie go w odpowiednim kontekście historycznym poprzez odniesienie do literatury przedmiotu. Akty prawne zostały opracowane przy wykorzystaniu metody historyczno-prawnej.

3

Jak już wspomniano, w Generalnym Gubernatorstwie warunkowo utrzymano „prawo dotychczas obowiązujące”. Przedwojenne prawo państwa polskiego obowiązywało, o ile nie sprzeciwiało się przejęciu administracji przez władze niemieckie. W odniesieniu do prawa cywilnego głównymi źródłami prawa nadal były mające XIX-wieczny rodowód Kodeks Napoleona¹⁵ (na obszarze centralnych ziem – dystrykt warszawski, radomski, część dystryktu lubelskiego) oraz Kodeks cywilny austriacki¹⁶ (dystrykt krakowski, dystrykt Galicja, część dystryktu lubelskiego). Stworzony w GG system prawa był bardzo chaotyczny, zawierał przepisy pochodzące od kilku prawodawców, nie dookreślono w żaden sposób

¹⁴ Więcej na ten temat: H. Mielnik, *Sądownictwo polskie...*, op. cit., s. 127–144.

¹⁵ *Kodex Napoleona*, [w:] *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim* t. I, wydał S. Zawadzki, Warszawa 1860, s. 357–1037.

¹⁶ *Powszechna księga ustaw cywilnych dla wszystkich krajów dziedzicznych niemieckich Monarchii austriackiej: z późniejszymi odnośniami ustawami i rozporządzeniami*, oprac. przez M. Zatorskiego i F. Kasparka, nakł. K. Malik, Cieszyn 1875.

kwestii kolizyjnych. Wskazać należy także, że niemieccy prawnicy i urzędnicy nie orientowali się zbyt dobrze w polskim prawie¹⁷.

Kodeks Napoleona w art. 826 dopuszczał, żeby każdy ze współdziedziców mógł domagać się przysługującej mu części spadku w naturze, także jeżeli chodziło o nieruchomości. Przepis ten bezpośrednio prowadził do rozdrobnienia gruntów rolnych¹⁸. Na ziemiach polskich w 1917 r. dopuszczono, żeby w postępowaniach działowych dotyczących drobnej własności ziemskiej poza obrębem miast stosowanie art. 826 KN zależało od uznania sądu. Oznaczało to, że jako zasada obowiązywała norma tego artykułu dopuszczająca działy nieruchomości w naturze, ale w odniesieniu do „drobnej własności ziemskiej poza obrębem miast” – a więc tak naprawdę niewielkich gospodarstw rolnych – możliwe było odejście od tej reguły¹⁹.

Z kolei Kodeks cywilny austriacki nakazywał równy podział nieruchomości i ruchomości pomiędzy wszystkich współspadkobierców. Problematykę tzw. spadkobrania włościńskiego regulowały także ustawy polityczne dotyczące stosunków włościńskich²⁰. Zakaz dzielenia gruntów rolnych pojawił się w ustawodawstwie austriackim już w 1789 r. w patencie o dziedziczeniu beztestamentowym włościń. Był on potem powtarzany w kilku innych aktach prawnych²¹. Wprowadzone normy miały na celu powstrzymanie procesu rozdrabniania gospodarstw. Główna zasada przewidywała, że po zmarłym gospodarzu jako wyłącznym posiadaczem gospodarstwa przypadało ono najstarszemu synowi, a w sytuacji braku synów najstarszej córce, ewentualnie najstarszemu z wnuków²². Pozostałe zasady dotyczyły odmiennych stanów faktycznych.

¹⁷ H. Mielnik, *Sądownictwo polskie...*, *op. cit.*, s. 131.

¹⁸ Przepisy KN znowelizowano w 1938 r., aby zmniejszyć wpływ tej zasady prawa spadkowego na funkcjonowanie gospodarstw rolnych. Wprowadzono możliwość tzw. preferencyjnego przyznania gospodarstwa. P. Blajer, *Koncepcja prawna rolnika indywidualnego w prawie polskim na tle porównawczym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków [cop. 2009], s. 158–159.

¹⁹ Obwieszczenie z 19 sierpnia 1917 r., Przepisy przechodnie do ustawy postępowania cywilnego, Dziennik Urzędowy Departamentu Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego 1917, nr 1, art. 22. Przepis utrzymany w mocy na podstawie art. XVII § 2 pkt 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 29 listopada 1930 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania Cywilnego (Dz.U. 1930, Nr 83, poz. 652).

²⁰ J. Koredczuk, *op. cit.*, s. 44.

²¹ M. Piekarski, *Działy spadkowe gospodarstw wiejskich (de lege ferenda)*, „Głos Sądownictwa” 1939, nr 7–8, s. 610.

²² W. Styś, *Rozdrabnianie gruntów chłopskich w byłym zaborze austriackim od roku 1787 do 1931*, nakł. Towarzystwa Naukowego we Lwowie, Lwów 1934, s. 60–61.

Faktyczny wpływ na dokonywane działy gospodarstw rolnych na obszarze obowiązywania prawa austriackiego miały nie tylko przepisy prawne, ale także inne normy, w tym tzw. włościańskie zwyczaje prawne²³. Zwyczaje te w pewnym uproszczeniu prowadziły do zapewnienia ziemi wszystkim spadkobiercom, co skutkowało powstawaniem licznych gospodarstw karłowatych. Wynikało to przede wszystkim z przeludnienia obszarów rolniczych, potrzeb życiowych oraz braku kontroli władz ziemskich i bierności władz wykonawczych²⁴. Sędziowie podkreślali, że w przypadku, gdy podział gruntów wchodzących w skład spadku był nieunikniony, sądy powinny oprzeć się na zwyczajach prawnym panującym wśród ludności włościańskiej²⁵.

Problem ten dostrzegany był praktycznie przez cały okres II Rzeczypospolitej. W 1939 r. Mieczysław Piekarski szacował, że ok. 80% (zależnie od obszaru państwa) gospodarstw rolnych powstawało w ramach tzw. działów rodzinnych. Z czego znaczna część nie przekraczała 5 ha, przez co klasyfikowane były one jako gospodarstwa karłowate²⁶. Uznawano, że większość z tych gospodarstw nie była zdolna do prowadzenia racjonalnej produkcji rolnej.

Działy gruntów rolnych dokonywane w postępowaniach spadkowych stanowiły z jednej strony zaspokojenie potrzeby ludności rolniczej posiadania tzw. ojcowizny, z drugiej strony były procesem prowadzącym do dysfunkcjonalności gospodarki rolnej. Zmniejszanie gruntów rolnych stanowiło dostrzegalny problem od początku XIX w. Interes zbiorowości – wypełnienie zapotrzebowania żywieniowego, stykał się z interesem jednostki, czyli prawem własności gruntu, potrzebą gospodarowania na własnej ziemi. Do wybuchu II wojny światowej nie udało się efektywnie rozwiązać tego problemu ekonomiczno-społecznego, ponieważ wprowadzane przepisy prawne ustępowały przed zwyczajami włościańskimi i codzienną praktyką.

4

4.1. Podstawą prawną reform produkcji rolnej w III Rzeszy była Gesetz über die Neubildung deutschen Bauerntums [ustawa z 14 lipca 1933 r. o reedukacji niemieckiego chłopstwa]²⁷. Na mocy tego aktu prawnego sprawy dotyczące osad-

²³ Więcej na ten temat: J. Koredczuk, *op. cit.*, s. 45–52.

²⁴ M. Piekarski, *op. cit.*, s. 610.

²⁵ J. Koredczuk, *op. cit.*, s. 48.

²⁶ M. Piekarski, *op. cit.*, 605–606.

²⁷ Gesetz über die Neubildung deutschen Bauerntums. Bom 14. Juli 1933, „Reichsgesetzblatt” [dalej: RGBl] 1933, Teil I, nr 85, s. 517–518.

nictwa oraz tworzenia gospodarstw wiejskich zostały przekazane wyłącznemu ustawodawstwu władz Rzeszy. Chodziło o zunifikowanie reform rolnych na całym jej obszarze. Na mocy Reichserbhofgesetz [ustawy z 29 września 1933 r.]²⁸, której celem było „zachowanie społeczeństwa rolniczego jako źródła krwi narodu niemieckiego oraz ochrona niemieckich zwyczajów dziedziczenia [tłum. H.M.]”²⁹, wprowadzono dwa nowe pojęcia: chłopskiej zagrody dziedzicznej oraz chłopsko-właściciela. W preambule do ustawy wprost wskazano, że niezbędna jest ochrona gospodarstw rolnych przed nadmiernym rozdrobnieniem. Chłopska zagroda dziedziczna była gospodarstwem zdolnym do utrzymania rodziny, a jej wielkość określono w granicach od 7,5 ha do 125 ha, z możliwością modyfikacji ze względu na warunki lokalne. Istotny był cel wprowadzenia nowej definicji – chłopska zagroda dziedziczna przechodziła w całości z ojca na najstarszego syna. Niemożliwe było sprzedanie takiego gospodarstwa w całości ani w części, zakazane było także ustanawianie na takiej nieruchomości zabezpieczeń hipotecznych. W świetle ustawy za chłopa uważano właściciela zagrody chłopskiej, obywatela niemieckiego narodowości niemieckiej (lub pokrewnej) o nieposzlakowanej czci i honorze zdolnego do prowadzenia gospodarki. Nieruchomości nie spełniające warunków (głównie wielkościowych) do klasyfikacji jako zagrody dziedziczne, były określane jako gospodarstwa, a ich właściciele jako gospodarze³⁰.

Po wybuchu II wojny światowej na ziemiach wcielonych do Rzeszy rozpoczęto proces wysiedlania Polaków na obszar Generalnego Gubernatorstwa. Opróżnione gospodarstwa rolne były przekazywane niemieckim rolnikom. Ze względu na niewielkie i nieproduktywne obszary tych gospodarstw, przeprowadzono proces ich komasacji. Szacuje się, że do lutego 1942 r. skonfiskowano ok. 900 tys. gospodarstw o powierzchni 9,2 mln ha³¹. Chłopi narodowości polskiej, którzy nie zostali wysiedleni, utracili własność gospodarstw i zostali poddani ścisłemu nadzorowi niemieckich władz (agronomów powiatowych – *Kreislandwirt*; w polskiej literaturze określani także jako rolnicy powiatowi albo powiatowi inspektorzy rolnictwa).

²⁸ Reichserbhofgesetz. Bom 29. September 1933, RGBl 1933, Teil I, nr 108, s. 685–692; Cz. Martysz, *Gospodarczy cud Trzeciej Rzeszy – prawda czy mit?*, „Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów” 2013, z. 127, s. 14–15.

²⁹ Reichserbhofgesetz..., *op. cit.*, s. 685.

³⁰ J. Dżugay, *Polityka agrarna Trzeciej Rzeszy*, [s.n.], Warszawa 1937, s. 17 (Wydawnictwo Polskiego Związku Zawodowego Rolników i Leśników z Wyższym Wykształceniem, z. 18).

³¹ M. Machałek, *Przemiany polskiej wsi w latach 1918–1939*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2013, t. 26, nr 3, s. 64, <http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2013.033>.

Inaczej wyglądała sytuacja na obszarze GG. Co do zasady rolnicy utrzymali własność gospodarstw rolnych, ale mieli dostarczać znaczące obciążenia kontyngentowe. W GG szczególnym zainteresowaniem władz niemieckich cieszyła się wielka własność ziemiska. Wynikało to z możliwości szybkiego zintensyfikowania produkcji rolnej dla celów gospodarki wojennej oraz z dążenia do zachowania w miarę poprawnych relacji z właścicielami ziemskimi polskiego pochodzenia. Władze okupacyjne zakazały m.in. parcelacji majątków ziemskich³².

Z przeprowadzonej analizy ustawodawstwa niemieckiego w GG wynika, że nie wprowadzono żadnego opublikowanego aktu prawnego, który *expressis verbis* odnosiłby się do problematyki działu drobnych gruntów rolnych. Analizując zachowane akta archiwalne oraz praktykę funkcjonowania sądownictwa w GG, dostrzec można inne sposoby ograniczenia zjawiska rozdrabniania gospodarstw rolnych, które zostaną opisane w dalszej części artykułu. Po pierwsze wydawano prawo powielaczowe, które zakazywało, ewentualnie wstrzymywało postępowania działowe. Po drugie weryfikowano i zmieniano prawomocne orzeczenia sądów polskich w tzw. procedurze sprawdzenia. Oba te sposoby miały charakter quasi-prawny, tzn. mieściły się w ramach prawnych wprowadzonych w GG. Trzeci sposób był wyłącznie polityczny, wykorzystywał przymus i nie był zamknięty w ramach prawnych, polegał bowiem na bezpośredniej ingerencji agronomów powiatowych w działalność sądów polskich (nieniemieckich).

4.2. Sądownictwo polskie (nieniemieckie) w Generalnym Gubernatorstwie podlegało nadzorowi administracyjnemu na poziomie dystryktu. To wydziały sprawiedliwości w dystryktowych urzędach gubernatorów (szefów) dystryktów regulowały większość spraw dotyczących tego pionu sądownictwa, w tym te dotyczące działów gospodarstw rolnych.

W dniu 18 maja 1942 r. kierownik lubelskiego dystryktowego wydziału sprawiedliwości dr Harald von Hinüber przesłał do Józefa Ingerslebena, kierownika Sądu Apelacyjnego w Lublinie, pismo podsumowujące przeprowadzoną trzy dni wcześniej rozmowę pomiędzy nadawcą i adresatem. W trakcie jej trwania v. Hinüber miał wskazać, że rozdrabnianie posiadłości gruntowych było niepożądane z punktu widzenia „rozważań natury ogólnej”. W GG przeważały drobne gospodarstwa rolne. W celu podniesienia ich wydajności przedstawiciel władz niemieckich wypowiedział się, że należy unikać, gdzie tylko było to możliwe, rozdrabniania gruntów. Powyższe miało dotyczyć nie tylko gruntów rolnych, ale także obszarów zalesionych, ze względu na produktywność gospodarki leśnej. Jako

³² J. Gapys, *Niemiecka polityka gospodarcza wobec ziemiaństwa w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945*, „UR Journal of Humanities and Social Sciences” 2020, nr 1, s. 96, <https://doi.org/10.15584/johass.2020.1.5>.

najlepsze rozwiązanie v. Hinüber uznał przyznanie całego gospodarstwa jednemu ze spadkobierców przy odpowiednich „słusznych” spłatach na rzecz pozostałych sukcesorów. Kierownik dystryktowego wydziału sprawiedliwości poinstruował Ingerslebena, żeby zwrócił uwagę podległych mu sądów na powyższe „rozważania ogólne”. Chodziło o to, aby w przypadkach, gdy zgodnie z przepisami obowiązującego prawa dział nieruchomości w naturze zależały od uznania sądu (chodziło o dopuszczalne wyłączenie stosowania art. 826 KN), unikano przeprowadzania takich działań i na mocy orzeczenia sądowego przyznawano całość gospodarstwa rolnego jednemu ze spadkobierców, ze spłatą w gotówce reszty osób³³.

Powyższe pismo sugeruje, że władze niemieckie naciskały na ograniczenie sędziowskiej niezawisłości. Prawo pozostawiało możliwość odejścia od zasady wyłączenie sędziowskiemu uznaniu. W opisanej sytuacji niemiecki organ administracyjny, o bezdyskusyjnie nadrzędnej roli, zarówno organizacyjnej, jak i faktycznej, naciskał na wydawanie konkretnych orzeczeń sądowych. Opisana sytuacja przypomina istniejącą w systemie sądownictwa III Rzeszy instytucję „listów sędziowskich” (*Richterbriefe*) – pism mających poufny charakter, które służyły do prowadzenia polityki sterowanego orzecznictwa (*gesteuerte Justiz*)³⁴.

Artykułowane naciski mogły nie dać żądanego efektu, ponieważ 19 sierpnia 1942 r. wydane zostało zarządzenie lubelskiego wydziału sprawiedliwości, na mocy którego wstrzymano wszystkie postępowania sądowe, których przedmiotem były dział nieruchomości gruntowych³⁵. W tym przedmiocie dochodziło do wątpliwości natury prawnej, ponieważ władze niemieckie wydały potem sprzeczne przepisy. Sąd Okręgowy w Lublinie stał jednak na stanowisku, że wiążąca jest treść zarządzenia z 19 sierpnia., co oznaczało, że nie mogły być dalej prowadzone sprawy o dział spadków, jeżeli w skład masy spadkowej wchodziły grunty rolne³⁶.

Zgodę na dokonanie działu spadku wydawał dystryktowy wydział sprawiedliwości. Praktyka postępowania była taka, że w odpowiedzi na złożony wniosek o dokonanie działu spadku wskazywano, w jaki sposób sąd może przeprowadzić dział, tak aby nie doszło do znacznego rozdrobnienia gruntu. W treści pozwoleń

³³ Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: APL], Sąd Apelacyjny w Lublinie, sygn. 13/40, k. 57. Pismo kierownika Wydziału Sprawiedliwości w Urzędzie Gubernatora Dystryktu Lubelskiego z 18 maja 1942 roku w sprawie dział nieruchomości w naturze.

³⁴ A. Wrzyszczyk, *Oddziaływanie ideologii nazistowskiej na sądownictwo niemieckie w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 2009, t. XXXI, s. 100.

³⁵ APL, Sąd Okręgowy w Lublinie 1939–1945, sygn. 1/278, k. 20. Pismo kierownika Sądu Grodzkiego w Międzyrzeczu Podlaskim z 6 maja 1943 roku w sprawie postępowań działowych.

³⁶ *Ibidem*, k. 26. Pismo kierownika Sądu Okręgowego w Lublinie z 14 maja 1943 roku w sprawie zarządzeń o działach gruntów rolnych.

władze niemieckie określały, który ze spadkobierców powinien przejąć całe gospodarstwo rolne z obowiązkiem spłaty w gotówce pozostałych osób, ewentualnie którzy ze spadkobierców mogą niepodzielnie zarządzać na całym obszarze³⁷.

Wprowadzona praktyka polegała więc na zakazie dokonywania działań gruntów rolnych przy umożliwieniu stronom złożenia wniosku o wyrażenie takiej zgody przez dystryktowy wydział sprawiedliwości. Urzędnicy dystryktowego resortu sprawiedliwości bardzo dokładnie wskazywali, którzy ze spadkobierców mają objąć całość gospodarstwa rolnego, musieli więc w tych sprawach zasięgać opinii innych podmiotów. Byli to najprawdopodobniej agronomowie powiatowi, którzy kontrolowali całość spraw związanych z rolnictwem na poziomie powiatów.

Na uwagę zasługuje okres zainteresowania resortu sprawiedliwości przedmiotowymi sprawami. Jak wskazuje się w literaturze po 1942 r., celem nadrzędnym administracji rolnej w GG stało się przechwycenie polskiej produkcji rolnej przez okupanta (rozbudowany system kontyngentowy). Miało to na celu zaspokojenie potrzeb wojennych Niemiec³⁸. Wydaje się, że koincydencja czasowa pomiędzy wzrostem poboru kontyngentów, który miał coraz bardziej represyjny charakter, a zainteresowaniem i zakazem sądowego rozdrabniania gruntów rolnych przez organy niemieckiego resortu sprawiedliwości nie jest przypadkowa.

4.3. W rozporządzeniu o odbudowie wymiaru sprawiedliwości w Generalnym Gubernatorstwie z 26 października 1939 r. wprowadzono podstawowe zasady, jakie miały obowiązywać w tworzonym na obszarze GG sądownictwie. Jedną z nich było umożliwienie sędziom niemieckim sprawdzania prawomocnych wyroków sądów polskich, które mogły zostać uchylone i przekazane do rozpatrzenia przez sądownictwo niemieckie³⁹. Procedura ta, nazwana prawem sprawdzenia (*Nachprüfungsrecht*), dookreślona została w rozporządzeniu o sądownictwie polskim z 19 lutego 1940 r.⁴⁰

³⁷ APL, Sąd Apelacyjny w Lublinie, sygn. 13/7, b.p. Pismo kierownika Wydziału Sprawiedliwości w Urzędzie Gubernatora Dystryktu Lubelskiego z 2 marca 1944 roku w sprawie wniosku S. N. o ukończenie postępowania o dział spadku.

³⁸ J. Gapys, *Niemiecka polityka...*, *op. cit.*, s. 93.

³⁹ Rozporządzenie o odbudowie wymiaru sprawiedliwości w Generalnym Gubernatorstwie z 26 października 1939 roku, *Dziennik rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla okupowanych polskich obszarów* [dalej: Dz.RGGOP] 1939, nr 1, s. 4.

⁴⁰ Rozporządzenie o sądownictwie polskim w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 19 lutego 1940 roku, Dz.RGGOP 1940, cz. I, nr 13, s. 64–68. Więcej na temat prawa sprawdzenia: H. Mielnik, *Prawo sprawdzenia prawomocnych orzeczeń sądów polskich (nieniemieckich) w Generalnym Gubernatorstwie w okresie II wojny światowej*. *Orzecznictwo Wyższego Sądu Niemieckiego w Radomiu*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2020, t. LXXII, nr 1, s. 211–240, <https://doi.org/10.14746/cph.2020.1.12>; *idem*, *Sądownictwo polskie...*, *op. cit.*, s. 93–95.

W wyniku przeprowadzonych badań archiwalnych udało się odnaleźć znaczną liczbę orzeczeń z uzasadnieniami wydanych przez Wyższy Sąd Niemiecki (WSN) w Radomiu⁴¹. Orzeczenia wydane w procedurze prawa sprawdzenia były rozsyłane przez sądy apelacyjne do podległych sądów w celu zaznajomienia sędziów z linią orzeczniczą⁴². W przeanalizowanych sprawach cywilnych, wobec których wszczęto tę procedurę, dominowały dwie kategorie. Najliczniejsza grupa dotyczyła właśnie rozdrabniania gospodarstw rolnych. Było to aż dwadzieścia spraw na ogólną liczbę trzydziestu dwóch odnalezionych orzeczeń. Druga grupa spraw (osiem) także była związana z produkcją rolną i ściąganyymi kontyngentami, dotyczyła bowiem zasądzenia przez sądy polskie (nieniemieckie) świadczeń w naturze dotyczących produktów wyłączonych w GG z obrotu (głównie zboża)⁴³.

Kryterium wszczęcia procedury prawa sprawdzenia był „interes publiczny”. We wnioskach inicjujących te postępowania wydziałowy dystrykt sprawiedliwości uzasadniał, w jaki sposób dana sprawa miała naruszać ten interes. We wszystkich wnioskach argumentacja była identyczna i opierała się na twierdzeniu, że interes gospodarczy ogółu wymagał utrzymania większych i zdolnych do produkcji gospodarstw rolnych, które mogły być skutecznie obciążane wymaganymi zobowiązaniami kontyngentowymi i mogły zabezpieczyć wyżywienie ogółu ludności GG. Jako przykład przytoczyć można jedno z uzasadnień:

[...] sprawdzenie jest konieczne ponieważ osada włościańska ze względu na częściowo mało wartościową glebę nie powinna być podzieloną, bo wówczas obie części podupadłyby. Ogólny interes gospodarczy wymaga zaś utrzymania zdolnych do życia gospodarstw i zabrania kawałkowania ich na niezdolne do życia gospodarki częściowe. Tylko zdolne do życia gospodarstwa są w stanie zapewnić wyżywienie ogółu [pisownia oryginalna – H.M.]⁴⁴.

Ingerencja w prawomocne wyroki sądów polskich (nieniemieckich) dotyczące gospodarstw rolnych była tak głęboka, że zmieniano nie tylko wyroki, które

⁴¹ Archiwum Państwowe w Kielcach [dalej: APK], Sąd Okręgowy w Kielcach, sygn. 6, *passim*; Archiwum Państwowe w Radomiu [dalej: APR], Sąd Apelacyjny w Radomiu 1939–1945, sygn. 8, *passim*. Pełna analiza w: H. Mielnik, *Prawo sprawdzenia...*, *op. cit.*

⁴² APK, Sąd Okręgowy w Kielcach, sygn. 6, k. 168–169. Pismo kierownika Sądu Apelacyjnego w Radomiu Witolda Prądyńskiego z 17 kwietnia 1943 roku w sprawie przesyłania ważniejszych rozstrzygnięć sądowych.

⁴³ H. Mielnik, *Prawo sprawdzenia...*, *op. cit.*, s. 229. Stale prowadzone są badania archiwalne w celu odnalezienia innych orzeczeń wyższych sądów niemieckich wydanych w procedurze prawa sprawdzenia. Do tej pory udało się wskazać pojedyncze orzeczenia innych sądów, które jednak nie dawały podstaw do wykorzystania w niniejszej analizie.

⁴⁴ APR, Sąd Apelacyjny w Radomiu 1939–1945, sygn. 8, k. 7. Wyrok Wyższego Sądu Niemieckiego w Radomiu z 29 sierpnia 1942 r. w sprawie o sygn. Np. 5/42.

zasądzały podział gospodarstw rolnych, ale także te, w których, zdaniem władz niemieckich, gospodarstwo rolne zostało przyznane nieodpowiedniej osobie. W jednej z przebadanych spraw procedura prawa sprawdzenia została wszczęta, ponieważ będący w podeszłym wieku powód nie dawał gwarancji, że będzie mógł prowadzić intensywną gospodarkę na małym, ledwie pozwalającym na przeżycie gospodarstwie, przez co pojawiło się ryzyko niewypełnienia zobowiązań kontyngentowych⁴⁵.

Powiatowe organy administracyjne zajmujące się sprawami rolnictwa, brały aktywny udział w toczących się sprawach o sprawdzenie prawomocnych orzeczeń sądów polskich (nieniemieckich). WSN zobowiązywał agronomów powiatowych do przeprowadzenia wywiadu, którzy z uczestników postępowań byli „szczególnie odpowiedni do przejścia całej osady włościańskiej”. Również strony przedkładały zaświadczenia wydane przez organy administracyjne, wójtów i agronomów, które poświadczały ich właściwe predyspozycje do przejścia całego gospodarstwa rolnego⁴⁶. Faktycznymi inicjatorami spraw o zmianę orzeczeń sądów polskich (nieniemieckich) byli starostowie miejscy (Stadthauptmanni) i starostowie ziemscy (Kreishauptmanni) lub agronomowie powiatowi. Do wniosków przekazywanych przez kierownika dystryktowego wydziału sprawiedliwości do WSN dołączano pisma tych organów, zawierające informacje o dokonanych działaniach. Ocena agronomów powiatowych była istotna dla WSN – w uzasadnieniach do orzeczeń powoływano się na ich zdanie na temat konieczności zachowania w całości danego gospodarstwa rolnego⁴⁷. W jednej ze spraw WSN w Radomiu zwrócił się na drodze urzędowej do dystryktowego wydziału żywienia i rolnictwa o informację, czy podział konkretnego gospodarstwa rolnego na więcej części byłby możliwy, czy też byłby szkodliwy „ze względu na ogólny interes”⁴⁸. Zapytanie to wskazuje na faktyczną rolę sądownictwa niemieckiego, które podporządkowane było realizacjom celów polityki niemieckiej w GG.

WSN we wszystkich sprawach o podział gospodarstw rolnych uchylił wyroki sądów polskich (nieniemieckich). Jednocześnie zasądzał całość gospodarstwa jednemu ze spadkobierców. Przykładowy wyrok WSN brzmiał:

W drodze postępowania o sprawdzenie przysądza się Janowi W. [...] jako wyłączną własność osadę włościańską zapisaną w rejestrze pomiarowym [...]. Jan W. jest zobo-

⁴⁵ H. Mielnik, *Prawo sprawdzenia...*, *op. cit.*, s. 227.

⁴⁶ APR, Sąd Apelacyjny w Radomiu 1939–1945, sygn. 8, k. 65–66. Wyrok Wyższego Sądu Niemieckiego w Radomiu z 20 października 1943 r. w sprawie o sygn. Np. 9/43.

⁴⁷ *Ibidem*, k. 43. Wyrok Wyższego Sądu Niemieckiego w Radomiu z 31 marca 1943 r. w sprawie o sygn. Np. 7/42.

⁴⁸ *Ibidem*, k. 192–193. Wyrok Wyższego Sądu Niemieckiego w Radomiu z 16 lutego 1944 r. w sprawie o sygn. Np. 21/43.

wiązany w stosunku do pozostałych stron niniejszego postępowania do zaspokojenia ze swoich własnych środków następujących długów spadkowych: [...]. Jan W. ma dokonać następujących wypłat w gotówce: a/ Weronice W. 3086,45 zł [...]⁴⁹.

Jak już zostało wspomniane, orzeczenia WSN były przekazywane do polskich (nieniemieckich) sądów apelacyjnych, a następnie o treści zapadłych rozstrzygnięć informowane były podległe sądy. Zastanawiające jest, z czego wynikało, że sędziowie orzekający w sądach polskich (nieniemieckich) cały czas zasądzali działy gospodarstw rolnych, pomimo jednolitego orzecznictwa WSN i wydawanych okólników zakazujących wydawania takich orzeczeń. Wynikało to zapewne ze złożonych przyczyn, w tym tego, że wydawane wyroki były zgodne z polskim przedwojennym prawem, ale też decyzja władz niemieckich o tym, że dane gospodarstwo rolne jest niepodzielne, była czysto arbitralna. W Sądzie Apelacyjnym w Radomiu ewidentnie starano się ustalić jakąś normę graniczną, która pozwalała określić, jakiej wielkości gospodarstwo można podzielić. Na gromadzonych odpisach orzeczeń WSN wpisywano np. „17 morgów jest niepodzielne”⁵⁰ albo „7 ha = 15 morg są niepodzielne”⁵¹.

4.4. Agronomowie powiatowi byli organem administracyjnym działającym na poziomie powiatu w Generalnym Gubernatorstwie. Odpowiadali za wszystkie sprawy związane z rolnictwem na podległym sobie terytorium. Posiadali szerokie kompetencje wykonawcze, kontrolne oraz represyjne⁵². Służbowo podlegali wydziałom żywienia i rolnictwa w urzędach gubernatorów dystryktów.

Agronomowie powiatowi ingerowali w postępowania toczące się przed sądami polskimi (nieniemieckimi) niemalże od samego początku rozpoczęcia działalności przez te sądy. Na działalność sądów polskich (nieniemieckich), zwłaszcza sądów grodzkich, funkcjonujących w mniejszych miejscowościach GG, wpływać próbowali także Stadt- i Kreishauptmanni (starostowie miejscy i powiatowi)⁵³. Niewątpliwie ścierały się tu interesy lokalnych władz niemieckich z organami

⁴⁹ *Ibidem*, k. 39–40. Wyrok Wyższego Sądu Niemieckiego w Radomiu z 31 marca 1943 r. w sprawie o sygn. Np. 7/42.

⁵⁰ *Ibidem*, k. 267. Wyrok Wyższego Sądu Niemieckiego w Radomiu z 29 sierpnia 1942 r. w sprawie o sygn. Np. 5/42.

⁵¹ *Ibidem*, k. 365. Wyrok Wyższego Sądu Niemieckiego w Radomiu z 27 lutego 1943 r. w sprawie o sygn. Np. 6/42.

⁵² J. Gapys, *Niemiecka polityka...*, *op. cit.*, s. 93.

⁵³ Archiwum Narodowe w Krakowie [dalej: ANK], Sąd Apelacyjny w Krakowie, sygn. 745, k. 263–264. Pismo asesora sądowego z Sądu Grodzkiego w Jarosławiu z 24 września 1940 r. do kierownika Sądu Okręgowego w Rzeszowie w sprawie wezwania do starostwa powiatowego w Jarosławiu.

działającymi na poziomie dystryktów. Niemieckie władze powiatowe starały się podporządkować sobie wszystkie organy publiczne działające na ich obszarze. Dystryktowe resorty sprawiedliwości, którym podlegały sądy polskie (nieniemieckie), zbierały informacje na temat zaistniałych ingerencji i próbowały ograniczyć wpływy na swoje władztwo⁵⁴. Prezentowane stanowisko było jasne – starostowie nie mogą ingerować w działalność sądów⁵⁵. Do tego typu aktywności dochodziło jednak we wszystkich dystryktach GG przez cały okres okupacji, wydaje się więc, że próby hamowania takich incydentów przez lokalne resorty sprawiedliwości były nieskuteczne.

Kreislandwiraci nie uznawali orzeczeń wydanych przez sądy polskie (nieniemieckie) lub wstrzymywali toczące się postępowania, które dotyczyły spraw związanych z rolnictwem. Agronomowie powiatowi potrafili wystawiać sędziom orzekającym w konkretnych sprawach wezwania do obowiązkowego stawiennictwa pod rygorem policyjnego doprowadzenia⁵⁶. Na takich „spotkaniach” żądano przedstawienia motywów stojących za wydaną decyzją oraz wydawano ustne polecenia zmiany orzeczeń⁵⁷. Do ingerencji dochodziło zwłaszcza w sprawach związanych z działami gospodarstw rolnych, chociaż zdarzały się ingerencje także w innych rodzajach spraw, np. o wydanie konia⁵⁸.

Sędziowie orzekający w sądach polskich (nieniemieckich) na skutek kierowanych gróźb musieli stawiać się na tego typu wezwania. Jednocześnie zawiadamiane były, przy zachowaniu drogi służbowej i podległości sądowej, organy resortu sprawiedliwości w GG. W jednym z takich pism sędziego Sądu Grodzkiego w Jarosławiu domagał się od dystryktowego wydziału sprawiedliwości „zadośćuczynienia za sprzeczne z obowiązującymi przepisami i uwłaczające godności sędziowskiej skierowane do niego wezwanie”⁵⁹.

⁵⁴ H. Mielnik, *Sądownictwo...*, *op. cit.*, s. 273–275.

⁵⁵ APL, Sąd Okręgowy w Lublinie 1939–1944, sygn. 1/100, b.p. Pismo kierownika Wydziału Sprawiedliwości w Urzędzie Szefa Dystryktu w Lublinie z 17 czerwca 1941 roku w sprawie zapytania Sądu Grodzkiego w Radzynie dotyczące godzin urzędowania.

⁵⁶ APL, Sąd Okręgowy w Lublinie 1939–1944, sygn. 1/212, b.p. Pismo kierownika Wydziału Zamiejscowego Sądu Okręgowego w Lublinie z siedzibą w Białej Podlaskiej do kierownika Sądu Okręgowego w Lublinie z 1 września 1941 roku w sprawie ingerencji starostwa w orzeczenia sądu.

⁵⁷ APL, Sąd Okręgowy w Lublinie 1939–1944, sygn. 1/23, k. 220. Pismo kierownika Sądu Grodzkiego w Janowie Lubelskim z 10 sierpnia 1940 roku w sprawie decyzji Kreislandwirta w sprawach cywilnych.

⁵⁸ H. Mielnik, *Sądownictwo...*, *op. cit.*, s. 87.

⁵⁹ ANK, Sąd Apelacyjny w Krakowie, sygn. 745, k. 273–274. Pismo sędziego grodzkiego z Sądu Grodzkiego w Jarosławiu z 5 września 1940 r. do kierownika Sądu Okręgowego w Rzeszowie w sprawie ingerencji agronoma powiatowego.

Tak relacje pomiędzy sądami polskimi (nieniemieckimi) a organami władzy niemieckiej na poziomie powiatu wspomina Kazimierz Daszyński, w okresie okupacji sędzia Sądu Apelacyjnego w Radomiu:

Starostowie (Kreishauptmanni) szczególnie zaś rolnicy powiatowi (Kreislandwirty) odnosili się na ogół wrogo do sądownictwa polskiego i nie chcieli go w ogóle uznawać i wyroków respektować. Walka o poszanowanie wyroków polskich należała do najtrudniejszych zadań Prezesa dr. Prądyńskiego [kierownik Sądu Apelacyjnego w Radomiu – dopisek H.M.] [...]. Trudności polegały każdorazowo na tym, by sędziemu nie narazić, a mimo to spowodować odpowiednie pouczenie danego urzędnika niemieckiego [...]. Poruszając takie sprawy w Wydziale Sprawiedliwości w sposób bardzo zręczny, uzyskiwał czy to wydanie odpowiedniego okólnika, czy to nawet pouczenie danego urzędnika w taki sposób, że nie odbijało się to na sędziach⁶⁰.

Ingerencje w postępowania sądów polskich (nieniemieckich) miały charakter pozaprawny. Uprawnienie to nie wynikało z żadnych przepisów wprowadzonych przez władze niemieckie. Zdarzały się przypadki, że sędziom grozono aresztowaniami, jeżeli nie wydali konkretnej decyzji. Stosowano więc przymus. W niektórych sytuacjach dopatrzyć można się dążenia do załatwienia sprawy na korzyść konkretnych osób i ich indywidualnych interesów, być może więc w tego typu praktykach pojawiał się element korupcyjny. Wydaje się jednak, że przede wszystkim chodziło o podporządkowanie całości orzecznictwa sądów polskich (nieniemieckich) interesom niemieckim i celom prowadzonej eksploatacji. Agromowie powiatowi hamowali rozdrabnianie gospodarstw rolnych, aby zwiększyć efektywność produkcji rolnej na administrowanych przez nich obszarach.

5

W niniejszym artykule wskazano, jakimi sposobami władze niemieckie w Generalnym Gubernatorstwie wpływały na orzecznictwo sądów polskich (nieniemieckich) w sprawach dotyczących działów gospodarstw rolnych. Scharakteryzowane ingerencje, wpisujące się w rozwiązania przewidziane przez prawo GG (prawo powielaczowe, procedura prawa sprawdzenia), jak i mające charakter pozaprawny (ingerencje agronomów powiatowych z użyciem przymusu), były motywowane realizacją celów politycznych – jak najbardziej efektywną eksploatacją zasobów rolniczych GG. Motywy te były wprost wyrażane w uzasadnieniach do orzeczeń, jakie wydawały wyższe sądy niemieckie. Relacje i źródła z różnych dystryktów wskazują, że były to działania zaplanowane i realizowane na całym

⁶⁰ APR, Prokurator Specjalnego Sądu Karnego w Lublinie Ekspozytura w Radomiu, sygn. 786, k. 41. Protokół przesłuchania Kazimierza Daszyńskiego z 18 maja 1945 roku.

obszarze GG. Konieczność wpływania na orzecznictwo sądów polskich (nieniemieckich) wynikała po części z określonego podziału właściwości sądowej w sprawach cywilnych, opartych prawie wyłącznie na kryteriach narodowościowych, a nie rodzajowych czy celowościowych. Kontrola judykacyjna w odniesieniu do spraw cywilnych w GG miała charakter aposterioryczny – następowała po wydaniu wyroku przez sąd polski (nieniemiecki) i realizowana była w procedurze prawa sprawdzenia. Jak wynika z przeprowadzonych badań, procedura ta służyła głównie do zabezpieczenia interesów niemieckich i zmiany treści orzeczeń sądów polskich (nieniemieckich) na zgodne z celami polityki niemieckiej.

Przeprowadzone badania wskazały także na faktyczną pozycję nie tylko sądownictwa polskiego (nieniemieckiego), ale także władz niemieckiego resortu sprawiedliwości i sądów niemieckich, które nie były w pełni niezależne, ponieważ wykorzystywano je instrumentalnie. Wskazuje na to niemożność przewrnięcia ingerencji organów powiatowych w działalność sądów polskich (nieniemieckich), ale także rola organów resortu wyżywienia i rolnictwa (agronomowie powiatowi) w procedurze prawa sprawdzenia, które faktycznie inicjowały te postępowania, jak i przesądzały o treści orzeczeń wyższych sądów niemieckich. Główną rolę w opisanym zjawisku ingerencji w postępowania działowe gospodarstw rolnych prowadzonych przez sądy polskie (nieniemieckie) odgrywali bowiem niemieccy urzędnicy odpowiedzialni za kwestie gospodarki rolnej – agronomowie powiatowi.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Narodowe w Krakowie:

Sąd Apelacyjny w Krakowie: 745.

Archiwum Państwowe w Kielcach:

Sąd Okręgowy w Kielcach: 6.

Archiwum Państwowe w Lublinie:

Sąd Apelacyjny w Lublinie: 13/7; 13/40.

Sąd Okręgowy w Lublinie 1939–1944: 1/23; 1/100; 1/212; 1/278.

Archiwum Państwowe w Radomiu:

Prokurator Specjalnego Sądu Karnego w Lublinie Ekspozytura w Radomiu: 786.

Sąd Apelacyjny w Radomiu 1939–1945: 8.

Akty prawne

Kodex Napoleona, [w:] *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim*, t. I, wydał S. Zawadzki, Warszawa 1860, s. 357–1037.

Obwieszczenie z 19 sierpnia 1917 r., Przepisy przechodnie do ustawy postępowania cywilnego, Dziennik Urzędowy Departamentu Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego 1917, nr 1.

Powszechna księga ustaw cywilnych dla wszystkich krajów dziedzicznych niemieckich Monarchji austryjackiej; z późniejszymi odnośniami ustawami i rozporządzeniami, oprac. przez M. Zatorskiego i F. Kasparka, nakł. K. Malik, Cieszyn 1875.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 29 listopada 1930 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania Cywilnego (Dz.U. 1930, Nr 83, poz. 652).

Ustawodawstwo okresu nazistowskiego

Gesetz über die Neubildung deutschen Bauerntums. Bom 14. Juli 1933, „Reichsgesetzblatt” 1933, Teil. I, nr 85, s. 517–528.

Reichserbhofgesetz. Bom 29. September 1933, „Reichsgesetzblatt” 1933, Teil I, nr 108, s. 685–692.

Rozporządzenie o odbudowie wymiaru sprawiedliwości w Generalnym Gubernatorstwie z 26 października 1939 roku, Dziennik rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla okupowanych polskich obszarów 1939, nr 1, s. 4.

Rozporządzenie o sądownictwie polskim w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 19 lutego 1940 roku, Dziennik rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla okupowanych polskich obszarów 1940, cz. I, nr 13, s. 64–68.

Literatura

Blajer P., *Koncepcja prawna rolnika indywidualnego w prawie polskim na tle porównawczym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków [cop. 2009].

Bömelburg H.-J., Musial B., *Die deutsche Besatzungspolitik in Polen 1939–1945*, [w:] *Deutsch-polnische Beziehungen 1939–1945–1949. Eine Einführung*, Hrsg. W. Borodziej, K. Ziemer, fibre Verlag, Osnabrück 2000, s. 43–112.

Deszczyński M.P., Podolska-Meducka A., *Bibliografia historii gospodarczej Polski podczas II wojny światowej*, Szkoła Główna Handlowa. Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2006.

Dżugay J., *Polityka agrarna Trzeciej Rzeszy*, [s.n.], Warszawa 1937 (Wydawnictwo Polskiego Związku Zawodowego Rolników i Leśników z Wyższym Wykształceniem, z. 18).

Gapys J., *Niemiecka polityka gospodarcza wobec ziemiaństwa w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945*, „UR Journal of Humanities and Social Sciences” 2020, nr 1, s. 88–116, <https://doi.org/10.15584/johass.2020.1.5>.

Gapys J., *Sytuacja ekonomiczna wielkiej własności ziemskiej w rolnictwie w dystrykcie radomskim w latach 1939–1945*, „Studia Kieleckie. Seria Historyczna” 2004, nr 4, s. 139–169.

Jastrzębowski W., *Gospodarka niemiecka w Polsce: 1939–1944*, „Czytelnik”, Warszawa 1946.

Kłusek M., *Państwowy Bank Rolny w latach 1919–1949. Studium historyczno-prawne*, Muzeum Pałac w Wilanowie, Warszawa 2013.

- Koredczuk J., *Dziedziczenie nieruchomości w świetle orzecznictwa sądów apelacji lwowskiej w okresie międzywojennym*, E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa. Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2019 (Prace Naukowe Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego; e-Monografie, nr 138).
- Łuczak Cz., *Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1979.
- Machalek M., *Przemiany polskiej wsi w latach 1918–1939*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2013, t. 26, nr 3, s. 55–80, <http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2013.033>.
- Martysz Cz., *Gospodarczy cud Trzeciej Rzeszy – prawda czy mit?*, „Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów” 2013, z. 127, s. 9–26.
- Mielnik H., *Prawo sprawdzenia prawomocnych orzeczeń sądów polskich (nieniemieckich) w Generalnym Gubernatorstwie w okresie II wojny światowej. Orzecznictwo Wyższego Sądu Niemieckiego w Radomiu*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2020, t. LXXII, nr 1, s. 211–240, <https://doi.org/10.14746/cph.2020.1.12>.
- Mielnik H., *Sądownictwo polskie (nieniemieckie) w dystrykcie lubelskim Generalnego Gubernatorstwa w latach 1939–1944*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii-Curie Skłodowskiej, Lublin 2020.
- Piekarski M., *Działy spadkowe gospodarstw wiejskich (de lege ferenda)*, „Głos Sądownictwa” 1939, nr 7–8, s. 605–615.
- Rajca Cz., *Walka o chleb 1939–1944. Eksploatacja rolnictwa w Generalnym Gubernatorstwie*, Rada Naukowa Towarzystwa Opieki nad Majdankiem – Państwowe Muzeum na Majdanku, Lublin 1991 (Biblioteka „Zeszytów Majdanka”, t. 2).
- Schwaneberg S., *Eksploatacja gospodarcza Generalnego Gubernatorstwa przez Rzeszę Niemiecką w latach 1939–1945*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2009, nr 1, s. 133–154.
- Styś W., *Rozdrabnianie gruntów chłopskich w byłym zaborze austriackim od roku 1787 do 1931*, nakł. Towarzystwa Naukowego we Lwowie, Lwów 1934.
- Uruszczak W., *Perwersyjne funkcje niemieckiego „prawa” w Generalnym Gubernatorstwie (1939–1945)*, „Z Dziejów Prawa” 2019, t. XII (20), s. 681–707, <https://doi.org/10.31261/ZDP.2019.20.40>.
- Wrzyszczyk A., *Oddziaływanie ideologii nazistowskiej na sądownictwo niemieckie w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 2009, t. XXXI, s. 99–119.
- Wrzyszczyk A., *Okupacyjne sądownictwo niemieckie w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945. Organizacja i funkcjonowanie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii-Curie Skłodowskiej, Lublin 2008.

HUBERT MIELNIK

DR, UNIWERSYTET MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ W LUBLINIE

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-6299-742X](https://orcid.org/0000-0002-6299-742X)

*Wielka eksploatacja małych gruntów.
Ingerencje władz niemieckich w postępowania działowe
gospodarstw rolnych prowadzone przez sądy polskie (nieniemieckie)
w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945*

Artykuł ma na celu wskazanie jakimi sposobami organy władzy niemieckiej, administracyjne i sądowe, ingerowały w postępowania toczące się przed sądami polskimi (nieniemieckimi) w Generalnym Gubernatorstwie, których przedmiotem były działki gospodarstw rolnych. Teza artykułu zakłada, że władze niemieckie dokonywały ingerencji w funkcjonowanie sądów polskich (nieniemieckich) w przedmiotowym obszarze z powodu konieczności realizacji określonych celów politycznych w GG (efektywnej eksploatacji zasobów rolnych). Podstawowy materiał badawczy wykorzystany w artykule stanowią źródła archiwalne oraz źródła prawa. Analizując zachowane akta archiwalne oraz praktykę funkcjonowania sądownictwa w GG dostrzec można sposoby ograniczenia zjawiska rozdrabniania gospodarstw rolnych.

Słowa kluczowe: gospodarstwa rolne, prawo spadkowe, Generalne Gubernatorstwo, działki spadków

HUBERT MIELNIK

PHD, THE MARIA CURIE-SKŁODOWSKA UNIVERSITY IN LUBLIN

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-6299-742X](https://orcid.org/0000-0002-6299-742X)

*The great exploitation of the small lands.
The interferences of the German authorities in the division proceedings
of agricultural farms held before the Polish (non-German) courts
in the General Government 1939–1945*

The article aims to indicate how the German authorities, administrative and judicial, interfered in the proceedings before the Polish (non-German) courts in the General Government, the subject of which were farm divisions. The thesis of the article assumes that the German authorities interfered with the functioning of Polish (non-German) courts in the area in question due to the necessity to achieve certain political goals in the GG (effective exploitation of agricultural resources). The basic research material used in the article is archival sources and sources of law. By analyzing the preserved archival files and the practice of the functioning of the judiciary in the GG, one can see ways to reduce the phenomenon of fragmentation of farms.

Key words: agricultural farms, inheritance law, General Government, inheritance divisions